

Sygn. akt II C 355/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 23 września 2015 roku

Sąd Okręgowy w Gliwicach Wydział II Cywilny Ośrodek (...) w R.

w składzie:

Przewodniczący: SSR del. Sławomir Łabuz

Protokolant: Izabela Kucza

po rozpoznaniu w dniu 17 września 2015 roku w R.

sprawy z powództwa **R. M.**

przeciwko (...) z **siedzibą w P. prowadząca działalność w Polsce poprzez (...) Oddział w Polsce z siedzibą w W.**

o zapłatę

1. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 42.000 zł (czterdzieści dwa tysiące złotych) wraz z ustawowymi odsetkami liczonymi od dnia 15 kwietnia 2014 r.,
2. zasądza od pozwanej na rzecz powoda odsetki w wysokości ustawowej naliczonej od kwoty 3.632 zł (trzy tysiące sześćset trzydzieści dwa złote) za okres od 4 września 2014 r. do dnia 26 listopada 2014 r.
3. umarza postępowanie w zakresie kwoty 13.632 zł oraz odsetek ustawowych dochodzonych od kwoty 3.632 zł za okres od 15 kwietnia 2014 r. do 3 września 2014 r.,
4. w pozostałym zakresie powództwo oddala,
5. nakazuje pobrać od pozwanej na rzecz Skarbu Państwa (Sądu Okręgowego w Gliwicach Ośrodka (...) w R.) kwotę 2.448,47 zł tytułem zwrotu opłaty od pozwu od uiszczenia której powód był zwolniony oraz wydatków,
6. zasądza od pozwanej na rzecz powoda kwotę 1.663 zł (jeden tysiąc sześćset sześćdziesiąt trzy złote) tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sygn. akt: II C 355/14

## UZASADNIENIE

Powód pozwem z dnia 4.09.2014 r. domagał się zasądzenia od pozwanej kwoty 75.632 zł wraz z odsetkami ustawowymi liczonymi od dnia 15.04.2014 r. na którą składa się kwota 72.000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę doznaną w związku z wypadkiem z 28.07.2013 r. oraz 3.632 zł tytułem odszkodowania za utracone w związku z wypadkiem wynagrodzenie wynikające z niezdolności powoda do pracy.

Pozwany uznał powództwo do kwoty 13.632 zł na co składała się kwota 10.000 zł tytułem zadośćuczynienia oraz 3.632 zł tytułem odszkodowania za utracony przez powoda zarobek. Pozwana co do zasady przyjęła odpowiedzialność za zaistniałe zdarzenie przyznając powodowi kwotę 18.000 zł zadośćuczynienia oraz kwotę 1.35,60 zł tytułem zwrotu kosztów dojazdu. Łącznie pozwana przyznała i wypłaciła zadośćuczynienie w kwocie 28.000 zł. Pozwana zarzuciła,

iz kwestionuje roszczenie powoda o zapłatę odsetek dochodzonych od kwoty zadośćuczynienia od dnia 15.04.2014 r. podając, iż podstawą ustalenia wysokości zadośćuczynienia będzie dopiero stan zdrowia powoda ustalony w wyroku.

Na rozprawie dnia 13.01.2015 r. powód cofnął roszczenie o zasądzenie odsetek liczonych od kwoty 3.632 zł domagając się jedynie zasądzenia odsetek od tej kwoty od dnia 15.04.2014 r. Cofnął roszczenie o zadośćuczynienie co do kwoty 10.000 zł – jako wypłaconą dodatkowo - domagając się zasądzenia różnicy tj. kwoty 62.000 zł.

Na rozprawie dnia 17.09.2015 r. powód ograniczył żądanie w zakresie odsetek od uregulowanej kwoty roszczenia o zapłatę utraconych dochodów domagając się ich zasądzenia od 4.09.2014 r. do jej zapłaty 26.11.2013 r. w pozostałym zakresie roszczenie o odsetki cofając. Na powyższe zgodę wyraził pozwana.

### **Sąd ustalił**

Dnia 28 lipca 2013 roku w C. miał miejsce wypadek samochodowy. Sprawca wypadku – ubezpieczony w pozwanym towarzystwie ubezpieczeniowym - naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu lądowym w ten sposób że kierując pojazdem marki V. (...) nie zachował szczególnej ostrożności oraz niewłaściwie obserwował drogę po czym częściowo zjechał na przeciwny pas ruchu gdzie zderzył się z wyprzedzającym go pojazdem marki S. (...) prowadzony przez powoda. To spowodowało, że pojazd ten wjechał na lewe pobocze gdzie uderzył w drzewo. Sprawca zdarzenia nie zainteresował się wypadkiem, nie udzielił poszkodowanemu pomocy której udzielili mu mieszkańcy pobliskich domów wyciągając go przez okno samochodu i wzywając karetkę pogotowia. Karetka pogotowia zabrała go do Szpitala w R. (okoliczności niesporne).

Po przewiezieniu do Szpitala stwierdzono otwarte wielofragmentowe złamanie podudzia lewego oraz ubytki kości piszczelowej. Tego samego dnia powód przebył zabieg operacyjny w trakcie którego dokonano zespolenia złamania stabilizatorem R. W szpitalu przebywał od 28 lipca 2013 roku do 6 sierpnia 2013 roku. W tym czasie powoda codziennie odwiedzali rodzice pomagając mu w czynnościach higieny osobistej. Powód nie mógł chodzić ani się poruszać, dolegliwości bólowe łagodzone silnymi lekami. Po wypisaniu ze szpitala w trakcie pobytu w domu powód wymagał pełnej całodobowej opieki którą zapewniali mu jego rodzice. Codziennie zmieniali opatrunek a w przypadku krwawienia nawet 2 razy dziennie. Ojciec powoda raz w tygodniu woził go na kontrolę do poradni specjalistycznej (k. 10-140, k. 228).

Po raz kolejny powód udał się do Szpitala w R. po miesiącu gdzie przebywał od 6 września 2013 roku do 17 września 2013 roku. Powód przeszedł kolejną drugą operację dnia 11 września 2013 roku kiedy to dokonano demontażu stabilizatora zewnętrznego, unieruchomiono kończynę opatrunkiem gipsowym. Jednocześnie zakwalifikowano go do kolejnego leczenia operacyjnego w okresie późniejszym (k. 10-140, k. 228).

Po niespełna miesiącu, powód ponownie udał się do szpitala gdzie przebywał w okresie od 8 października 2013 r. do 23 października 2013 r. z rozpoznaniem złamanie otwarte podudzia lewego, stan po leczeniu operacyjnym stabilizatorem zewnętrznym, zrost przedłużony. Był ponownie leczony operacyjnie dnia 14 października 2013 r. gdzie usunięto śruby i dokonano zespolenia złamania metodą (...) (k. 10-140, k. 228).

Po raz czwarty powód przebywał w Szpitalu w okresie od 13 maja 2014 r. do dnia 19 maja 2014 r. Przeszedł czwartą operację dnia 15 maja 2014 roku w trakcie której usunięto zespolenie wewnętrzne – kość piszczelowa kość strzałkowa – przecięcie strzałki, usunięcie śruby ryglującej, dynamizacja zespolenia (k. 10-140, k. 228).

Staw kolanowy powoda posiada widoczną bliznę w okolicy stawu kolanowego a nadto posiada bólowe ograniczenie ruchu zgięcia i wyprost, trzaski przy ruchach czynno – biernych. W podudziu widoczny jest obrzęk, z widoczną deformacją podudzia. W 1/3 widoczne są bolesne blizny po leczeniu operacyjnym (opinia biegłego k. 240-243, 258).

W wyniku wypadku, powód doznał ciężkiego urazu podudzia lewego pod postacią otwartego złamania i ubytku kości piszczelowej, czterokrotnie leczony operacyjnie. W wyniku leczenia doszło do powikłania pod postacią destabilizacji złamania i zrostu przedłużonego. W kolejnym leczeniu operacyjnym uzyskano pełny zrost kostny. W chwili obecnej

u powoda występują odchylenia od stanu prawidłowego co sprawia, że kończyna dolna lewa nie jest w pełni sprawna i wydolna. Utrzymują się dolegliwości bólowe z ograniczeniem ruchomości w stawie kolanowym jak i skokowym co jest bezpośrednim skutkiem urazu doznanego w wyniku wypadku z 28 lipca 2013 roku. Rokowania na przyszłość są niepomyślne. W wyniku tego typu złamania nawet po wielu latach może dojść do powikłania pod postacią wytworzenia się przetoki ropnej i ropnego zapalenia kości - piszczelowej. Powód powinien być pod kontrolą poradni specjalistycznej ortopedycznej. Złamanie miało charakter ciężki, w wyniku tego złamania wystąpiły dolegliwości bólowe. Powód doznał cierpień fizycznych jak i psychicznych związanych z wypadkiem. Wymagał długotrwałego leczenia, kilkakrotnego leczenia operacyjnego które doprowadziło w konsekwencji do pełnego zrostu kostnego. Stwierdzono trwałe uszczerbek na zdrowiu 15% . W związku z wypadkiem powód doznał dysfunkcji stawu skokowego lewego które wystąpiło jako powikłanie związane bezpośrednio z urazem. Trwałe uszczerbek z tego powodu wyniósł 8% (dowód: opinia biegłego wraz z opinią uzupełniającą 258-259, 240-243).

Po wypadku życie powoda uległo zmianie. Przed zdarzeniem był aktywnym młodym człowiekiem lubiącym ruch, niezależnym. Po zdarzeniu przez pierwszy okres leczenia był całkowicie zdany na osoby trzecie. Szczególnie trudno było mu zaakceptować niezbędną pomoc w czynnościach toalety osobistej. Wskutek braku ruchu powód znacznie przytył co dodatkowo go przygnębiało. Fakt kilku operacji oraz czas przebyty w domu w bezruchu wywoływał w nim poczucie straconego czasu w tak młodym wieku. Zaraz po zdarzeniu powód musiał zrezygnować z wakacyjnych planów oraz rodzinnych uroczystości – wesela (k.228).

Powód zatrudniony był w warsztacie lakiernictwa pojazdowego od 1 marca 2009 roku. W okresie od 28 lipca 2013 do 29 sierpnia 2013 roku był niezdolny do pracy i otrzymywał wynagrodzenie za czas niezdolności wypłacane przez pracodawcę. W okresie od 30 sierpnia 2013 roku do 25 stycznia 2014 powód otrzymywał zasiłek chorobowy od 26 stycznia 2014 roku świadczenie rehabilitacyjne do 23 sierpnia 2014 roku. Za okres od 30 sierpnia 2013 roku do 25 stycznia 2014 roku otrzymywał zasiłek chorobowy z ZUS a następnie świadczenie rehabilitacyjne za okres od 26 stycznia 2014 roku do 25 maja 2014. Decyzją ZUS z dnia 8 sierpnia 2014 postanowiono przyznać powodowi prawo do świadczenia rehabilitacyjnego za okres od 24 sierpnia 2014 do 25 stycznia 2014 roku wysokości 75% podstawy wymiaru. Decyzją z dnia 28 stycznia 2014 roku przyznano prawo do świadczeń rehabilitacyjnych za okres od 26 stycznia 2014 do 25 kwietnia 2014 wysokości 90% podstawy wymiaru a od 26 kwietnia 2014 do 25 maja 2014 wysokości 75% podstawy wymiaru. Łącznie, powód utracił wynagrodzenie za okres od 30 sierpnia 2013 roku do 22 sierpnia 2014 roku w wysokości 3.632,16 zł (k. 141-147). Pozwana zapłaciła powodowi kwotę utraconych dochodów - 3.632 zł dopiero dnia 26 listopada 2014 r. (k. 222).

Powód bezskutecznie wezwał pozwanego do zapłaty (k.148-153).

### **Sąd zważył**

Zgodnie z art. 445 § 1 k.c., w razie uszkodzenia ciała lub wywołania rozstroju zdrowia sąd może przyznać poszkodowanemu odpowiednią sumę tytułem zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę. Ustawodawca wskazał, że suma pieniężna przyznana tytułem zadośćuczynienia ma być odpowiednia, nie sprecyzował zasad ustalania jej wysokości. Nie powinno jednak budzić wątpliwości, że o rozmiarze należnego zadośćuczynienia decyduje rozmiar doznanej krzywdy. Zadośćuczynienie ma bowiem na celu naprawienie szkody niemajątkowej, wyrażającej się doznaną krzywdą w postaci cierpień fizycznych i psychicznych, co sprawia, że ustalenie jej rozmiaru, a tym samym i wysokości zadośćuczynienia, zależy od oceny sądu. Ocena ta powinna opierać się na całokształcie okoliczności sprawy, a przy ustalaniu rozmiaru doznanych cierpień powinny być uwzględniane zobiektywizowane kryteria oceny, odniesione jednak do indywidualnych okoliczności danego wypadku. W orzecznictwie zgodnie przyjmuje się, że zadośćuczynienie pełni funkcję kompensacyjną, przyznana suma pieniężna ma stanowić bowiem przybliżony ekwiwalent poniesionej szkody niemajątkowej. Powinna ona wynagrodzić doznane cierpienia fizyczne i psychiczne oraz ułatwić przezwyciężenie ujemnych przeżyć, aby w ten sposób przynajmniej częściowo przywrócona została równowaga zachwiana na skutek popełnienia czynu niedozwolonego.

Oceniając rozmiar doznanej krzywdy przez powoda Sąd wziął pod uwagę w pierwszej kolejności postawę sprawcy zdarzenia który nawet nie zatrzymał się a odjechał nie udzielając powodowi pomocy. Tej zaś udzielili mieszkańcy okolicznych domów którzy wyciągnęli go przez okno pojazdu i wezwali karetkę. Taka postawa sprawcy musiała budzić w powodzie dużą krzywdę. Oczekiwać można było bowiem od sprawcy zachowań wspierających a nie obojętności. Dlatego też zachowanie się i postawa osoby odpowiedzialnej na pewno wzbudziła poczucie dużej krzywdy u poszkodowanego. Należy mieć również na uwadze młody wiek powoda w chwili zdarzenia (23 lata) oraz jego okres. Zdarzenie miało miejsce w okresie wakacyjnym kiedy to powód miał plany rodzinne oraz wyjazdowe - co zapewne stanowiło dla niego dodatkowe obciążenie. Dodatkowo należy zwrócić uwagę, iż każde unieruchomienie młodej osoby wiąże się dla niej dużymi dolegliwościami uniemożliwiającymi jej czynne uczestniczenie w kontaktach z rówieśnikami szczególnie w okresie wakacyjnym. W końcu należy mieć na uwadze zakres doznanych urazów. W wyniku wypadku, powód doznał ciężkiego urazu podudzia lewego pod postacią otwartego złamania i ubytku kości piszczelowej, czterokrotnie leczony operacyjnie. W wyniku leczenia doszło do powikłania pod postacią destabilizacji złamania i zrostu przedłużonego. Po szpitalu powód kontynuował leczenie w poradni specjalistycznej przyszpitalnej. Noga krwawiła, wymagała częstej zmiany opatrunków, urazowi towarzyszył stały silny ból. Powód w okresie zmiany pogody odczuwa dolegliwości bólowe, zażywa leki przeciwbólowe. Uzyskał zdolność do pracy dopiero w grudniu 2014 r. a więc około półtorej roku po wypadku. Okres niezdolności do pracy wyniósł 182 dni a następnie powód otrzymywała świadczenia rehabilitacyjne. Bóle nasilają się przy wysiłku fizycznym dłuższym staniu i chodzeniu co jest istotne z uwagi na wykonywany przez powoda zawód -lakiernika samochodowego. W początkowym okresie powód zdany był wyłącznie na pomoc rodziców w tym w tak kłopotliwych dla niego sytuacjach jak toaleta. Miał poczucie straconego czasu, nieprzydatności społecznej. Mając na uwadze wymienione ustalenia, Sąd uznał, że odpowiednim zadośćuczynieniem dla powoda z tytułu doznanej w wypadku krzywdy jest kwota 70.000 zł. Wobec częściowego zaspokojenia żądania w toku postępowania likwidacyjnego oraz Sądowego (28.000 zł), na podstawie art. 445 § 1 k.c. Sąd zasądził od pozwanego na rzecz powoda dalszą kwotę 42.000 zł wraz z odsetkami ustawowymi od dnia 15 kwietnia 2014 r. (art. 455 i art. 481 k.c. oraz art.14 ust.1 ustawy z dnia 22 maja 2003 r. o ubezpieczeniach obowiązkowych, Ubezpieczeniowym Funduszu Gwarancyjnym i Polskim Biurze Ubezpieczycieli Komunikacyjnych) oddalając roszczenie w zakresie przewyższającym zasądzoną kwotę.

Wbrew zarzutom pozwanego w przedmiocie dochodzonych odsetek, zasądzenie ich od daty wyrokowania uzasadnione będzie tylko w sytuacjach, gdy w dacie wcześniejszego wezwania do zapłaty leczenie powoda nie zostało zakończone, a jego stan zdrowia ustabilizował się dopiero w toku procesu. W niniejszej sprawie w chwili wezwania pozwanej powód był po 4 operacjach, pobierał świadczenia rehabilitacyjne. Leczenie co do zasady zostało już zakończone, powód pozostawał pod kontrolą poradni specjalistycznej. W takiej sytuacji podstawą ustalania przez sąd zadośćuczynienia był stan zdrowia powoda taki, jak z daty wezwania do zapłaty. Taka sytuacja uzasadnia zasądzenie odsetek zwłoki od daty wezwania do zapłaty. Dokonane w toku postępowania ustalenia wskazują na to, że wyjaśnienie okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia, nie wymagało przeprowadzenia szczegółowych ustaleń i przeprowadzenia koniecznych dowodów, gdyż w dniu zgłoszenia roszczenia o zapłatę dalszego zadośćuczynienia okoliczności wypadku i rozstrój zdrowia powoda będący wynikiem doznanych w wypadku komunikacyjnym urazów był utrwalony.

W wyniku urazów jakich powód doznał w wypadku, powód utracił w okresie od 28 lipca 2013 r. do 25 maja 2014 r. kwotę 3.632 zł tytułem wynagrodzenia u swojego pracodawcy jakie mógłby osiągnąć. Kwota stanowi różnicę pomiędzy wypłaconymi świadczeniami z ZUS a dochodem jakie mógłby w tym okresie osiągnąć pracując nadal u swojego pracodawcy. Dochodzona kwota została w toku postępowania wypłacona przez powoda jednakże bez odsetek, a tych powód dochodził od wytoczenia powództwa tj. 4 września 2014 r. do dnia uiszczenia kwoty. Na gruncie przepisów o odpowiedzialności deliktowej przyjąć należy, że odszkodowanie staje się wymagalne po wezwaniu odpowiedzialnego do spełnienia świadczenia odszkodowawczego - od tej zatem chwili biegnie termin do odsetek za opóźnienie. Ponieważ powód wezwał pozwaną do zapłaty w kwietniu 2014 roku a pozwana kwotę uiszczyła 26.11.2014 r. zatem na zasadzie art. art. 444 par 1 kc, art. 481 k.c. i 455 k.c. Sąd zasądził odsetki od dnia wytoczenia powództwa do dnia zapłaty o czym orzekł w pkt 2 wyroku.

Jednocześnie w zakresie cofniętego roszczenia Sąd na zasadzie art. 355 par 1 kpc umorzył postępowanie o czym orzekł w pkt 3 wyroku.

O kosztach orzeczono stosownie do art. 100 kpc. Powód wygrał łącznie kwotę 55.632 zł ( zasądzona kwota 42.000 zł oraz wypłacona w toku postępowania 13.632 zł) a dochodził 75.632 zł. Zatem wygrał proces w 73%. Koszty procesu to 11.273zł ( opłata 3.782 + biegły 257 zł + koszty zastępstwa 2\* 3.600 zł, opłata od pełnomocnictwa 2\* 17 zł ). Koszty sądowe to kwota 4.039 zł (opłata od pozwu 3.782 zł + biegły 257 zł) pozwana winna je ponieść w 73% a zatem w kwocie 2.948,47 zł. Pozwana uiściła zaliczkę 500 zł a zatem pozostaje jej do uiszczenia kwota 2.448,47 zł o czym orzeczono w pkt 5 orzeczenia. Powód od kosztów sądowych był zwolniony. Na koszty procesu złożyły się koszty zastępstwa procesowego 2\*3.600 zł opłata od pełnomocnictwa 2\*17 zł – łącznie 7.234 zł. W kosztach tych stosownie do wyników postępowania pozwany uczestniczy w 5.280 zł a powód 1.954 zł Skoro powód poniósł kwotę 3.617 zł a zatem pozwany winien mu dopłacić kwotę 1.663 zł – o czym orzeczono w pkt 6 orzeczenia.